



Lotniczy patrol nad nowosądeckimi drogami

W wyniku porozumienia między Wydziałem Ruchu Drogowego KW MO w Nowym Sączu, a Aeroklubem Podhalańskim — wkrótce już na najbardziej uczęszczanych drogami województwa rozpocznie się lotniczy patrol. Na pierwszy ogień pójdzie „zakopanka”, gdzie obserwacja z powietrza w dniach komunikacyjnego szczytu pozwoli na rozpoznanie sytuacji, panującej na znaczących, kilkukilometrowych odcinkach drogi, co w znaczącym stopniu ułatwi pracę kierującym ruchem funkcjonariuszom milicji. (4)

Na E-22 wygodniej asfaltować pobocza

Ogromny potok samochodów przelatuje się w sezonie przez międzynarodową trasę E-22. W ub. roku na łącznym 100 kilometrach tarnowskim odcinku E-22 miało miejsce 200 wypadków — czyli dwa na kilometr...

W tym roku jest już lepiej. Podjęto bowiem starania decydują o budowie asfaltowych poboczy, które miały dotychczas tylko odcinek między Bochnią a Brzeskiem. Obecnie pobocza budowane są zarówno między Brzeskiem a Tarnowem jak i między Tarnowem a Dębicą. Spora część robót już jest wykonana, dzięki czemu wzrosła przelotowość trasy i komfort jazdy. Planuje się wykonanie dodatkowych pasów ruchu na dużych wzniesieniach aby ciężkie wozy jeździły na bok nie tamując ruchu.

Mamy tylko jedną uwagę do drogowców. Nie zawsze należycie ustawiają oni znaki ostrzegające o robotach na drodze. (sad)

Wstęp do Lipnicy Murowanej

Piękno zabytkowej wsi Lipnicy Murowanej doceniły już władze naczelne PTTK, które tutaj właśnie, w woj. tarnowskim, pragną zorganizować letnie centrum turystyczne. Bo jest to rzeczywiście miejscowość posiadająca wspaniałe zabytki na czele z wybudowanym w 1515 roku drewnianym kościołem św. Leonarda położonym wśród wiekowych dębów, będącym dzisiaj jednym z najcenniejszych zabytków architektury drewnianej w kraju. Pięknie prezentuje się trójkatny rynek z zabytkowymi domami podcienionymi. Tuż obok mieści się drewniany budynek dawnej szkoły, do której uczęszczał m. in. znakomity poeta Kazimierz Brodziński. Z Lipnicy biegnie szereg szlaków turystycznych. m. in. do tzw. diabelskich skał na Bukowiec i najwęższej Jaskini w Piaskowej tzw. diabeł dziury.

Wody mineralne bogactwo woj. nowosądeckiego

Jednym z cenniejszych bogactw naturalnych woj. nowosądeckiego są wody mineralne. Pod względem składu chemicznego są to wody wodorowęglanowe i szcawowe, woda siarczanowa i siarkowo-węglanowa. Dla lecznictwa największe znaczenie posiadają szcawowe wodorowęglanowe i magnezowe występujące w dolinie Popradu. Przedsiębiorstwo „Uzdrowisko Krynica-Zegiestów” przekształca się w „Zespół uzdrowisk krynicko-popradzkich”, by dla celów leczniczych wykorzystywać lepiej niż dotychczas źródła wód mineralnych nie tylko w Krynicy i Zegiestowie, ale także w Muszynie, Piwnicznej, Tyliczu, Powroźniku, Głębokim, Łomnicy, Wierchomla. „Zespół uzdrowisk krynicko-popradzkich” posiada 21 ujęć wód leczniczych, prowadzone są prace nad przystosowaniem do eksploatacji dalszych źródeł.

POGODA

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie małe, wznoszące w ciągu dnia do umiarkowanego i dużego, aż do wystąpienia przelotnych opadów deszczu. Temperatura maksymalna w dzień od 20 do 22 st., w nocy od 8 do 10 st., w Tatrach 3 st. Wiatry przeważnie umiarkowane, zachodnie i północno-zachodnie. **ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ:** Zachmurzenie zmienne, lokalnie przelotne opady, chłodniej.

BIOMET INFORMUJE: Zakłębienie nie występuje. Widzialność rano lokalnie ograniczona. Drogi miejscami śliskie.

Przelotne opady deszczu osłabiły prace żniwne w wielu rejonach kraju

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Szybkim postępem przy koszeniu i żniwianiu i pszenicy, której pozostało jeszcze na polach ok. 15 proc.

W szybkim tempie posuwają się od kilku dni naprzód prace żniwne w woj. karkonoskim w którym m. in. w gminach Kalisz Pomorski, Wierzbnowo i Świeżyno zbiór zbóż został zakończony, a uwaga rolników skupiła się na podorywkach i siewie rzepaku.

Gospodarstwom, w których żniwa jeszcze trwają z pomocą nadlat przychodzi młodzież, żołnierze oraz brygady żniwne organizowane przez zakłady pracy. Wiele dziewcząt i chłopów pracuje przy zbiorach zbóż każdego dnia w woj. leszczyńskim. Członkowie ZSMP biorący udział w akcji „Każdy kłos na wagę złota” pomagali przy sprzączeniu zbóż i zwózce sromy po kombajnach.

W pogodny okres na pełnych obrotach pracują kombajny i inne maszyny żniwne przy koszeniu zbóż w woj. toruńskim, w którym prace żniwne przeprowadzono dotychczas na 60 proc. powierzchni.

W woj. rzeszowskim gdzie prace żniwne wykonano na 110 tys. ha tj. na 90 proc. powierzchni praktycznie sprzątnięto już żyto i jęczmień, a w wielu gminach także pszenicę. Na po-

Kto podejmie inicjatywę nauczycieli z Jodłówki?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) środek rehabilitacyjny dla zruje na to, że osódek stał będzie zamknięty na cztery spusty do przyszłych wakacji.

Liczący 100 miejsc osódek budowany z zamysłem wykorzystania go przez okrągły rok. Pawilon, w których mieszczą się 3- i 4-osobowe pokójki wyposażone są w centralne ogrzewanie. Władze gminy Tuchów podjęły jeszcze w ubiegłym roku próbę zainteresowania wykorzystaniem obiektów WPT „Pogórze” z Tarnowa. Skończyła się na obietnicach. Przez 10 miesięcy osódek w Jodłówce świecił pustkami, jeśli nie liczyć paru zorganizowanych tam kursów konferencji. Wszystkie kursy na to, że i w tym roku sytuacja się powtórzy. Stąd też bardzo interesujący wydaje się pomysł nauczycieli ze szkoły w Jodłówce. Proponują oni mianowicie utworzenie tam o-

KULTURA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) uwagę realne możliwości. Postawiono dokończy wszelkich starań, by w niedługim czasie zakończył budowę Muzeum Narodowego, Domu Prasy i Wytwarzania Filmów i Telewizyjnych. Także energicznie trzeba zabawać się za remont niektórych bibliotek, muzeów, Teatru Starego. I to są przedsięwzięcia realne na dziś. Inne, równie potrzebne zamierzenia znalazły uznanie Epizyktowy, ale gospodarskie podejście nakazuje nieco odłożyć je w czasie by dokończyć budowę tych, które się rozpoczęło.

Niebagatelna, jeśli nie najważniejszą sprawą, o czym w podsumowaniu wczorajszego obrad mówił tow. KAZIMIERZ BARCIKOWSKI, jest tętno życia ideowego w środowiskach twórczych Krakowa, w ich organizacjach partyjnych, a więc podejmowanie spraw żywotnych, nurtujących samych twórców, a wzupiędnających aspiracje kraju i społeczeństwa. Za sprawę ważną uznano potrzebę szerszej pre-

Międzynarodowy konkurs na najlepszy plakat olimpijski

Organizatorami międzynarodowego konkursu na najlepszy plakat poświęcony Olimpiadzie-80 są: wydawnictwo Plakat, Komitet Organizacyjny Olimpiady-80, Komitet Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR, Wszelchwiążkowa Centralna Rada Związków Zawodowych, Komitet Centralny Wszelchwiążkowej Lenińskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, Państwowe Wydawnictwo Komsonolu, Ministerstwo Kultury ZSRR, Związek Artystów Plastyków ZSRR i Związek Dziennikarzy ZSRR.

Celem konkursu Plakat Olimpiady-80 jest stworzenie nowych dzieł sztuki plakatowej, poświęconych walce sił postępowych o trwały pokój i bezpieczeństwo, pełne wzajemne zrozumienie i zaufanie między wszystkimi krajami, ukazujących w sposób przekonujący wpływ kontaktów sportowych na dalsze umocnienie pokoju i przyjaźni między narodami.

Konkurs ma charakter otwarty, a więc mogą w nim uczestniczyć zarówno indywidualni artyści plastycy, jak i organizacje wydające plakaty. Termin trwania konkursu: listopad-grudzień 1978.

Uczestnicy konkursu mogą nadsyłać swoje prace pod adresem: ZSRR, 117049 Moskwa, W-49, Krymskaja nabierieżnaja 10/14, Wystawocznij zał Sojuza Chudożnikow SSSR.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 sierpnia 1978 r. zmarł w Krakowie

Adam REICHER

były długoletni kierownik Działu Administracji Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego „Prasa-Książka-Ruch”, odznaczony Złotą Odznaką „Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa”.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 sierpnia, o godz. 12.30, na cmentarzu Błocimskim w Krakowie.

Zonnie i Synom Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

DYREKCYJA I RADA ZAKŁADOWA KRAKOWSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”, KOLEŻANKI I KOLEDZY

Dziś początek konklawe

RYM (PAP). W piątek 25 bm. o godz. 17.30 rozpocznie się w Watykanie konklawe czyli zgromadzenie kardynałów — elektorów nowego papieża. Konklawe odbywać się będzie w lokalach całkowicie izolowanych od świata zewnętrznego. Weźmie w nim udział 111 kardynałów.

Głosowanie rozpocznie się w sobotę rano. Będzie ono powtarzane 4 razy dziennie, aż do chwili wyboru papieża, który musi otrzymać dwie trzecie głosów plus jeden czyli co najmniej 75. O wynikach każdego głosowania sygnalizować będzie na zewnątrz dym unoszący się z kolumna nad Kaplicą Sykstyńską. Czarny dym z piecyka, w którym będą palone kartki wyborcze będzie oznaczał negatywny wynik głosowania, zaś dym biały — że papież został wybrany.

Po akcji partyzantów w Nikaragui

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nisko w Managui, otoczone silnym kordonem policji i wojska. Na lotnisko przybyli też partyzanci z kilkusetmota zakładnikami. Rodzinom zwolnionych więźniów nie pozwolono na skoptaktowanie się z nimi. Tysiące ludzi manifestowało solidarność z partyzantami na tras-

Sesja WRN w Nowym Sączu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) i wielu jeszcze innych dziedzin. Wniosek o powołaniu WKKS w projektowanym składzie radni przyjęli jednogłośnie.

Następnie wojewoda Lech Bafia poinformował radę o stopniu realizacji planu społecznogospodarczego za minionych 9 miesięcy i o podjętych przedsięwzięciach zabezpieczających pełną realizację zadań br.

Wykonanie zadań w podstawowych dziedzinach gospodarki województwa, za wyjątkiem budownictwa, przebiega zgodnie z założonym planem. Przemysł wykonał swoje zadania gospodarcze w zakresie sprzedaży wyrobów i usług w 101 proc., przy dynamice produkcji wynoszącej 8,6 proc. Jedynie dzielniki województwa są: NZPS „Podhale” Nowy Targ, Odrzędowa Spółdzielnia „Jordanowianka”, Spółdzielnia Inwalidów „Zawrta” w Zakopanem, Drzewna Spółdzielnia „Zryw” w Jordanowie i Spółdzielnia Inwalidów w Nowym Sączu. Częściowo niedobory produkcyjne uwarunkowane były brakiem materiałowym. W budownictwie i inwestycjach ciągnące się założeń wypłynęły na niskie zaangażowanie rocznego planu wynoszące 62,6 proc. Opóźnienia te dają się szczególnie dotkliwie odczuć w budownictwie mieszkaniowym, stawiającym wojewódz-

two na dalekiej pozycji w kraju. Niesprzyjające warunki atmosferyczne spowodowały opóźnienie żniw o 2-3 tygodnie. Na ogólną powierzchnię 84,4 tys. ha upraw zbożowych — 40 proc. zbóż zostało już skoszone a 7 proc. złożonych do stodoł. Zakłada się znaczny wzrost plonów zbożowych i warzyw ale mniejszy od ubiegłorocznego zbioru owoców. Notuje się o ponad 14 proc. wyższy od ubiegłorocznego skup żywcia i o 2,4 mln litrów mleka.

Operatywny plan sprzedaży wykonały wszystkie przedsiębiorstwa handlowe w 102,6 proc. notując wysoką dynamikę obrotów o prawie 10 proc. Wskaźniki ekonomiczne najlepiej kształtują się w WSS „Społem” — zwłaszcza w wielkościach produkcji artykułów spożywczych na rynek, gastronomii i usługach.

Podczas sesji 56 osób udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Stanisław Berszackiewicz, Władysław Bieda, Marian Bołaszewski, Andrzej Janowiak, Józef Jurecki, Franciszek Kraus, Julian Kuczek, Mieczysław Kujawa, Bolesław Macias, Marian Podolski, Franciszek Polaczyk, Józef Rams, Stanisław Stec, Stanisław Tyłka, Józef Wiatr, Piotr Zelek. (Joi-ka)

Z dalekopisu

● (cas) ZBLIŻA się święto narodowe Socjalistycznej Republiki Wietnamu. Z okazji zbliżającego się święta — w ambasadzie SRW w Warszawie odbyła się 24 bm. konferencja prasowa ambasadora tego kraju w Polsce, Nguyen Ngoc Uyena. W obszernym wystąpieniu przedstawił on osiągnięcia narodu wietnamskiego w odbudowie Socjalistycznej Republiki Wietnamu, w realizacji uchwał IV Zjazdu KPW, który nakreślił program rządowy pokojowego, niepodległego, zjednoczonego Wietnamu.

● W CZWARTEK gen. Ramalho Eanes podczas pierwszej konferencji prasowej od czasu objęcia przed dwoma laty stanowiska prezydenta republiki uzasadnił swą osobistą ingerencję w rozwiązanie obecnego kryzysu rządowego w Portugalii, oświadczył, iż była ona zgodna z konstytucją. Eanes wykluczył możliwość wojskowego zamachu stanu w Portugalii podkreślając, że Zgromadzenie Republiki — zgodnie z konstytucją — ma prawo odrzucić program rządowy tworzony przez premiera, którego sam dysgnował.

● NA TERYTORIUM brytyjskim będą najprawdopodobniej stacjonowały amerykańskie samoloty śmigłowe „TR-1”. Jak pisze korespondent wojskowy londyńskiego „Timesa”, rozważa się lokalizację tych samolotów, które są nową generacją sławetnego „U-2”, w jednej z trzech lotnisk baz brytyjskich w Mildenhall, Huntingdon lub Greenham Common.

● 4 WRZEŚNIA w Gdańsku zainaugurowany zostanie V Festiwal Polskich Filmów Fabularnych. Podczas imprezy, która trwać będzie 8 dni, publiczność Trójmiasta oraz goście z kraju i zagranicy obejrzą 32 pozycje fabularne.

Originaly dotąd nie publikowanych plakatów, w kształcie i formie umożliwiających ich druk oraz wydane wcześniej plakaty, poświęcone Igrzyskom XXII Olimpiady, naklejone na kartony o wymiarach 60x80 lub 70x100 cm należy kierować pod wyżej podanym adresem. Na odwrocie plakatu prosimy umieścić dowolną sześciocyfrową liczbę jako hasło uczestnika konkursu. Poza tym do przesyłki należy dołączyć zapieczętowaną kopertę z wypisaną na niej tą samą liczbą. Koperta musi zawierać kartkę z imieniem, nazwiskiem, imieniem ojca autora pracy, datą urodzenia, wykształceniem i dokładnym adresem pocztowym.

Plakaty nie odpowiadające warunkom konkursu nie będą rozpatrywane i nie podlegają zwrotowi.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na łamach prasy w terminie do marca 1979.

Dla zwycięzców konkursu ustala się następujące nagrody pieniężne w rublach: I nagroda (jedna) — 2000 rb., II nagroda (szesć) — 1500 rb., III nagroda (dziesięć) — 1000 rb., nagroda pocieszenia (dwadzieścia) — 500 rb.

25 lat pozbawienia wolności za napad na taksówkarza

ŁÓDŹ (PAP). Surowym wyrokiem zakończył się 24 bm. proces przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi proces przeciwko dwóm mieszkańcom tego miasta — 20-letniemu Pawłowi Kierasowi oraz o rok od niego młodszemu Krzysztofowi Kacprzakowi oskarżonym o bandycki napad na łódzkiego taksówkarza. Ciężko ranny kierowca zawiązcza życie szybko udzielonej pomocy lekarskiej.

Wyrokiem sądu — powody napadu, Paweł Kieras skazany został na karę 25 lat pozbawienia wolności, a Krzysztof Kacprzak na 15 lat.

Odpowiadająca w tym samym procesie szwagierka Kierasa, 25-letnia Wiesława Baranowska, oskarżona o ukrywanie w swym mieszkaniu bandytów i udzielenie im pomocy w zatarciu śladów przestępstwa, skazana została na 2 lata pozbawienia wolności — z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na lat 4.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Trzy medale polskich zapaśników

Trzy medale przyniosą nasi zapaśnicy z mistrzostw świata w stylu klasycznym w Meksyku. Srebrne medale wywalczyli w kategorii 62 kg Kazimierz Lipień oraz w kat. 68 kg Andrzej Supron. Trzeci medal zdobył Roman Kierpacz, który zajął trzecie miejsce w kategorii 48 kg.

Mistrzostwa zakończyły się sukcesem zapaśników radzieckich, z których każdy powrócił do domu z medalem. Zespół radziecki zdobył sześć złotych medali, jeden srebrny i trzy brązowe. Na drugim miejscu w klasyfikacji medalowej uplasowała się Rumunia z dorobkiem trzech złotych, jednego srebrnego i dwóch brązowych medali, a na trzecim Bulgaria — jeden złoty i dwa srebrne. Po dwa medale srebrne i jednym brązowym przypadło zapaśnikom Polski i Jugosławii.

Oto medaliści mistrzostw świata w stylu klasycznym: 48 kg — 1. Aleksandr (Rumunia), 2. Szumakow (ZSRR), 3. Kierpacz (Polska), 52 kg — 1. Błagidze (ZSRR), 2. Ginga (Rumunia), 3. Holdis (Grecja), 57 kg — 1. Serikow (ZSRR), 2. Frigie (Jugosławia), 3. Passarelli (FRN), 62 kg — 1. Kramarenko (ZSRR), 2. K. Lipień (Polska), 3. Malmkwist (Szwecja), 68 kg — 1. Rusu (Rumunia), 2. Supron (Polska), 3. Alijew (ZSRR), 74 kg — 1. Nifitajew (ZSRR), 2. Koscos (Węgry), 3. Ciobotaru (Rumunia), 82 kg — 1. Draica (Rumunia), 2. Petkowiec (Jugosławia), 3. Czebokarow (ZSRR), 90 kg — 1. Stojan (Bulgaria), 2. Andersson (Szwecja), 3. Awadyszew (ZSRR), 100 kg — 1. Bałbozin (ZSRR), 2. Rajkow (Bulgaria), 3. Memisewic (Jugosławia), + 100 kg — 1. Kołczński (ZSRR), 2. Dinew (Bulgaria), 3. Codreanu (Rumunia).

Nasi pięciobojsi utrzymali światowy prymat

Fakt, że Polacy zdobyli obronny tytuł drużynowego mistrza świata świadczy o dużych możliwościach naszego zespołu, możliwościach, które nie zostały jeszcze wyczerpane. Janusz Pećka był w stanie po raz trzeci z rzędu sięgnąć po złoty medal, gdyż pokonał Ledniewa na pewno leżalo w jego zasięgu. Chwilie koncentracji na strzelniczy zdecydowały o przegranej. Na więcej stać też Sławomira Rotkiewicza, który nie ujawnił w Jeleniej Górze swych możliwości. Zbigniew Paćcał czynił stałe postępy i za rok lub dwa z powodzeniem będzie mógł walczyć o medal w klasyfikacji indywidualnej. Jest jeszcze Jan Oleśniński, który w Szwecji był zawodnikiem rezerwowym. To duży talent. Możemy więc być spokojni o najbliższą przyszłość polskiego 5-boju.

Pływanie mistrzostwa świata

W słodnym dniu pływaków mistrzostw świata z Polaków najlepiej spisał się Anna Skarżyska, która była najlepszą finalistką. W eliminacjach na 200 m st. klas. w swej serji zajęła drugie miejsce, rezultatem 2.39,62 min., co jest nowym rekordem Polski. Skarżyska ukończyła etap z Rio de Janeiro do Brasili. Sroda była dniem odpoczynku. Niektóre załogi przeprowadzały kontrolę techniczną swych samochodów.

Samochodowy rajd „Amud”

W czwartek rano 46 załóg spośród 57 które wystartowały w rajdzie-maratonie „Amud” wyruszyło na trasę 1158 km zstającego etapu z Rio de Janeiro do Brasili. Sroda była dniem odpoczynku. Niektóre załogi przeprowadzały kontrolę techniczną swych samochodów.

Porażka młodych hokeistów

W rewanżowym spotkaniu kontrolnym juniorów w hokeju na lodzie reprezentacja Polski tym razem uległa w Nowym Targu drugiemu zespołowi CSRS 1:2 (1:0, 0:1, 0:1), zdobywając honorowego gola ze strzału Sikorskiego.

Mez stał na wyższym poziomie aniżeli we środę, jednakże atmosferę spotkania, przeciw towarzyskiemu, zepsuła postawa zawodników obu drużyn, którzy nie przebierali w środkach. (Jotes)

Z Szurkowskim na czele

Na kłynnym, samochodowym torze Nuernburg w RFN rozegrany zostanie w najbliższą sobotę indywidualny, kolarski wyścig szosowy o mistrzostwo świata. Trenerzy ustalili już, że w białoczerwonych barwach pojedą: Ryszard Szurkowski, Henryk Charucki, Jan Krawczyk, Jan Brzeźny i Tadeusz Wołjas. Nie podjęto jeszcze decyzji, kto będzie szóstym naszym reprezentantem — Krzysztof Sujka czy Tadeusz Mytnik.

Rekord Kielanówy

W Spale odbył się mityng lekkoatletyczny — ostatni sprawdzian formy naszej czołwicy przed mistrzostwami Europy. Lekkoatletka Gwardii Warszawa — Urszula Kielanówna poprawiła rekord Polski w skoku wzwyż wynikiem 189 cm.

W kilku wierszach

Kolejnej porażki doznał młodzi koszykarze uczestniczący w rozgrywkach we Włoszech mistrzostwach Europy juniorów. Polacy przegrali z Rumunią 61:84 (38:47).

W drugiej rundzie turnieju tenisowego w Brooklinie Wojciech Fibak pokonał swego partnera debelowego, Toma Okkera 3:6, 6:1, 6:3.

Bzdurne pseudoteorie!

Dziś, bo nie na realnych przesłankach oparte oceny pojawiają się co jakiś czas w naszej prasie. Oto skądinąd bardzo cenny fachowiec, trener piłkarzy I-ligowej Gwardii Warszawa — Bogusław Hajdas po ostatnim spotkaniu swojej drużyny z Szombierkami Bytom zapany przez dziennikarza „Standardu Młodych” — jak o cenniejszym tegorocznym ekstraklasie odpowiedział, cytując: „No cóż, sytuacja od lat jest bez zmian. Kiedy w lidze grało się dobrze, słabiej wypadła reprezentacja. Teraz zespół narodowy gra lepiej”.

Bzdura, totalna bzdura! Przyznam szczerze, że kiedy czytam lub słucham tego rodzaju pseudoteorii — ogarnia mnie zdziwienie. Przecież dla każdego logicznie myślącego człowieka jest jasne, że jeżeli są silne kluby, to będzie także mocna reprezentacja. Przecież na to mamy dziesiątki, czołowa rolę w europejskim piłkarstwie klubowym odgrywają od lat kluby holenderskie, RFN-owskie, włoskie — również i reprezentacje narodowe tych krajów produkują na starym kontynencie. No dobrze — powiedzą oponenti — przed laty mieliśmy silne drużyny klubowe, a nie mieliśmy silnej reprezentacji. Ci co znają od podszewki nasz futbol, wiedzą jednak, że słabsze wyniki naszej drużyny narodowej brały się nie z braku dobrych piłkarzy, mieliśmy w latach 60-tych wielu klasowych zawodników, ze wzmianki tylko: Ostłize, Brychczewo, Pola. Po prostu nie stworzono wówczas wokół reprezentacji właściwego klimatu, brak było sternika, który potrafiłby z niezłych indywidualności stworzyć zgrany kolektyw. Kiedy jednak taki rozumny sternik (K. Górski) zjawiał się, przyszyły pierwsze sukcesy (złoty medal na Olimpiadzie w 1974 roku), uwięziono srebrnym medalem na MS.

Warto jednak zwrócić uwagę na jeden aspekt tej sprawy: niemal wszyscy piłkarze, którzy stali się potem autorami tak mitych dla nas, a niespodziewanych sukcesów — zdobywali piłkarskie ostrogi w europejskich pucharach. To przecież Lubański, Szołtyś, Gorgoń, Anczok grali w Górniku Zabrze, który dotarł aż do finału PZP, Dajna, Gadocha z Legii, Kasperczak, Lato ze Stali Mielec, Maszczyk, Buła, Marz z Ruchu swoją późniejszą klasę w dużej mierze zawiązczyli występem w europejskich pucharach, w którym przyszło im zmierzyć się z czołowymi piłkarzami Europy.

Dzisiaj nasze drużyny klubowe znacznie odstępują od europejskiej czołwicy i dlatego też zapewne ostatnie wyniki naszej reprezentacji nie są takie, na jakie liczą kibice.

Pseudoteorie w rodzaju „jak kluby grają słabiej, to reprezentacja dobrze” czy druga ulubiona przez niektórych komentatorów opinia „jeżeli reprezentacja gra słabo to meczu kontrolnym, to na pewno świetnie wypadnie w spotkaniu oficjalnym” — należy ułożyć między bajki. Myślę, że takie oceny wyrażają wiele szkody polskiemu futbolowi. Kibice — bo skoro tak twierdzą wybitni trenerzy, mający autorytet komentatorów — zaczęły swoje prognozy opierać na irracjonalnych przesłankach, a stąd już krok do snucia marzeń nie mających pokrycia w realiach. Taką sytuacją była przed mistrzostwami świata w Argentynie: uwierzono w huraoptymistyczne zapewnienia trenera selekcjonera, który bez przerwy mówił o medalu, toteż 5 miejsce przyniósł niemal jak kleska narodziła.

Oto czemu służą bzdurne teorii... ANDRZEJ STANOWSKI

Przedziwny raport w sprawie nadzorowania i rejestrowania komunistów przez policję norweską

OSŁO (PAP). Kierownictwo Komunistycznej Partii Norwegii w końcu lipca br. wystosowało list do ministra sprawiedliwości z zganiem położenia kresu bezprawnemu nadzorowaniu i rejestrowaniu komunistów przez policję oraz zniszczenia tajnych kartotek zawierających dane o działaczach lewicowych. KPN przedstawiła niezbita dowody tego rodzaju praktyk policyjnych. W liście powołano się na oświadczenie byłego szefa personalnego koncernu „Hydro”, Magnusa Hole Jacobsena, który stwierdził, że od tajnej policji otrzymywał informacje o zatrudnianych pracownikach — członkach KPN, a także sugestie, aby niektórych z nich nie przyjmować do pracy z uwagi na ich poglądy.

Fakty podane przez KPN stały się przedmiotem badań rządowej komisji kontroli nad działalnością policji i służb bezpieczeństwa. Ostatnio ogłosiła ona raport, w którym zarzuty wysunęła przeciw partii komunistycznej uznanej za „bezpodstawną”.

Raport jest dokumentem jedynym w swoim rodzaju. Jednym z zastosowanych argumentów jest to, że ponieważ 35 proc. nazwisk komunistów kandydujących w wyborach parlamentarnych nie figuruje w kartotekach policji, nie można mówić o „systematycznej” rejestracji członków KPN!

Wbrew oczywistej wymowie faktów, komisja usiłuje łatkę podwójnej prawdziwości rewelacji ujawnionych przez Jacobsena. Metoda „argumentacji” jest identyczna jak poprzednio: wprawdzie dyrekcja i komórka personalna koncernu „Hydro” istnieją współpracowały z komisją i otrzymały od niej dane o pracownikach, ale dotyczyło to nie tylko działaczy lewicowych. Nadzór nad nimi ostatnimi laty istniał wprawdzie, lecz, zdaniem komisji, nie może być określony jako „systematyczny”. Służba wywiadowcza, do której zwracano się o informacje, tylko „w pewnych wypadkach” podawała, że obiekt zainteresowania jest członkiem KPN.

W swoisty sposób ustosunkowano się w raporcie do oświadczenia Jacobsena w sprawie odradzania przez policję przyjmowania komunistów do pracy. Komisja przemilała mianowicie tę kwestię, dowodząc jedynie, że „pewna liczba” komunistów jest zatrudniona w „Hydro”.

Krótkowzroczna i niebezpieczna polityka

MOSKWA (PAP). W artykule pod powyższym tytułem komentator dziennika „Prawda” z 24 bm. pisze, że koła rządzące Chin, które wznagają militarystyczne dążenia, usilnie starają się nawrócić za granicą kontakty w celu modernizacji uzbrojenia armii chińskiej. Co roku Chinom przeznaczają 40 proc. swego budżetu na cele wojskowe.

Działalność obecnych przywódców chińskich na arenie międzynarodowej — pisze „Prawda” — zmierza do realizacji ich wielkomocarstwowych planów ekspansjonistycznych, a ostatnie wydarzenia dowodzą dobitnie, że plany te zagrażają sąsiadującym z Chinami państwom.

Nawiązując do podrzy polityk chińskich do krajów Europy zachodniej i ich zabiegów o nowoczesną broń, a także do przyznania Chinom przez EWG statusu najwyższego uprzywilejowania, mimo obowiązującego zakazu eksportu materiałów strategicznych do krajów komunistycznych, „Prawda” zwraca uwagę, że zachodni politycy, starając się usprawiedliwić przed własną opinią publiczną skłonność Pekinu do zbrojeń, świadomie ignorują militarystyczne aspekty wewnętrznej i zagranicznej polityki ChRL, popełniając tym samym błąd polityczny brzemienny w poważne konsekwencje również dla narodowych interesów własnych krajów.

Poczynania kierownictwa pekińskiego — czytamy w artykule — świadczą o tym, że traktuje ono USA i kraje NATO jako sojuszników tak-

tycznych w walce przeciwko ZSRR i pozostałym krajom socjalistycznym.

Wymierzona przeciwko odprężeniu międzynarodowemu polityka Pekinu — czytamy w artykule — stanowi potencjalne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju i w konsekwencji może zagrozić bezpieczeństwu krajów, które dostarczają lub zamierzają dostarczać Chinom broń i technologię „wojskową”. „Prawda” zwraca uwagę, że wśród tych krajów są również takie, które złożyły podpis pod Aktem Kończącym KBWE i obecnie nie wywiązują się z podjętych w Helsinkach zobowiązań. „Prawda” stwierdza, że Pekin ostatnio energicznie stara się wciągnąć w orbitę swej antyodprężeniowej polityki tych wszystkich państw europejskich, którzy działają z pozycji antysowieckiego, a zarazem krwawo perfidną metodą tzw. zróżnicowanego podejścia do poszczególnych państw socjalistycznych w nadziei, że uda mu się podważyć jedność ideowo-polityczną wspólnoty socjalistycznej.

Podkreślając, że z analizy międzynarodowej polityki Pekinu wynika, iż jej celem jest przede wszystkim skłonienie sojuszu antyradyckiego i stordobienia odprężenia, „Prawda” pisze na zakończenie, że Związek Radziecki będzie zdecydowanie przeciwdziałał militarystycznej i ekspansjonistycznej polityce Chin. Ci wszyscy, którzy pomagają Chinom zrobić się, działają wbrew dążeniom narodów do odprężenia i utrwalenia pokoju. Jest to krótkowzroczna i niebezpieczna polityka — konkluduje „Prawda”.

Rozłańczony obóz w Nowym Sączu



Na zdjęciu: tańczą najlepsi uczestnicy obozowego turnieju — rodzeństwo Andrzej i Małgorzata Lenarcik z Kielc. Fot. St. Śmierciak

W województwie nowosądeckim organizowane są najrozmaitsze specjalistyczne obozy kandydacyjno-wypoczynkowe. Obozu tanecznego do tej pory jeszcze tutaj nie było. Pierwszy, aktualnie przebiegający w Nowym Sączu, zorganizowały: Młodzieżowy Dom Kultury z Podgórzia w Krakowie i Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach.

Placówkę tę prowadzą młodzieżowe kluby taneczne ściśle ze sobą współpracujące. Kielceński Klub „Kiełeks” prowadzony przez Danutę Spólnicką istnieje już pięć lat i ma na swym koncie liczne sukcesy — w tym zdobyte na mistrzostwach Polski wyróżnienie w tańcach zespołowych. Teraz młodzi tancerze z Kielc przygotowują się do udziału w świecie prasy kieleckiej. Klub z krakowskiego MDK jest znacznie młodszym — działa dopiero półtora roku. Jed-

nym młodzieżowym klubem tanecznym w podwawelskim grodzie kieruje mistrzyni Polski w tańcach Ameryki Łacińskiej — Maria Nowak. Jest ona rodowitą sądeczanką i może właśnie dlatego obóz zorganizowany został w Nowym Sączu.

Na obozie tym młodzi tancerze doskonalą swe umiejętności podczas intensywnych zajęć trwających po 6 godzin dziennie. Taka żmudna praca daje jednak doskonałe efekty. Podczas turnieju tanecznego zorganizowanego na kilka dni przed zakończeniem obozu 4 pary z Kielc i 2 z Krakowa awansowały do wyższych klas tanecznych a najlepszymi na parkiecie okazali się kielczanie — Andrzej i Małgorzata Lenarcik, Bogdan Sadlik i Anna Dyba oraz Janusz Zuzek i Barbara Dyląg z Krakowa. (s8)

GENEWA (PAP).

Przybyła do Genewy grupa robotnic ONZ-owskiej komisji praw człowieka zwróciła uwagę światowej opinii publicznej na tajemnicze zgony więźniów w RPA.

Tajemnicze zgony więźniów w RPA

Liczba tych zgonów wzrasta. Dla większości osób, z którymi członkowie komisji rozmawiali w Zambii, Mozambiku i innych krajach Afryki Południowej było oczywiste, że więźniowie ci zostali zakatowani na śmierć podczas przesłuchań.

Tragiczne wypadki utonięć

WARSZAWA (PAP). W ostatnich dniach kroniki milicyjne zanotowały kilka wypadków utonięć. Ich przyczyną jest najczęściej zbyt duża wiarę we własne umiejętności pływackie, brak rozwagi, lekkomyślność a zwłaszcza wchodzenie do wody po wypiciu alkoholu.

W Stalowej Woli utonął w rzecze San 20-letni Adam T., który kąpał się w stanie nietrzeźwym. Alkohol był także przyczyną śmierci podczas kąpiel w morzu w Kołobrzegu 44-letniego Franciszka M.

Szczególne niepokój budzą wciąż zdarzające się przypadki pozostawiania dzieci w pobliżu zbiorników wodnych bez za-

pewnienia im należytej opieki. W miejscowości Koszarowice w woj. opolskim utonął w glinianej dziurze 10-letni dzieciny — Gabriela M. i Ania Sz.

Ofiarami tragicznych wypadków utonięć są często osoby młode. W miejscowości Zakrzów w woj. tarnobrzeskim utonął w Wiśle 17-letnia Małgorzata G., a w Dąbrowce utonął w morzu 14-letni Jarosław W., przebywający razem z matką na wczasach.

Milicja Obywatelska i Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe apeluje do wszystkich osób wypoczywających nad wodą o rozwagę i ostrożność.

WARSZAWA (PAP).

Na pytanie — nad czym pracują odpowiedź dali dziennikarzom PAP:

MARIA KWIATKOWSKA: — Ukończyłam niedawno film dokumentalny pt. „Pani Zofia” o kobiecie sprzedającej książki na Bazarze Różyczki. Obecnie montuję film o historii Babimojszczyzny, a w planach mam m. in. film o Sandomierzu.

JERZY SOKORSKI: — Pracuję nad operą kameralną wg opowiadania Conrada „Laguna”. Jako pianista związany jestem z estradą

Na warsztacie twórców

kameralnej Filharmonii Narodowej, gdzie przygotowujemy estradowe wykonanie „Wesołych kumoszek z Windsoru” Nicolaja, ponadto akompaniuję na recitalach wielu solistów w całym kraju.

LEONARD PIETRASZAK:

— W Teatrze Ateneum biorę udział w próbach przedstawienia, którym teatr uczci jubileusz swego 50-lecia pt. „Tryptuk histopadowy”, opartego na dramatach Wyspiańskiego. W realizowanym z okazji 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego filmie „Do krwi ostatniej” gram rolę kpt. Wicherskiego. Biorę też udział w zdjęciach do serialu telewizyjnego „Rodzina Potanieckich” wg Sienkiewicza, w którym występuję w roli Szwajcarskiego.



HOLLANDIA. Secesyjna architektura miasta Maastricht w Limburgii. Fot. CAF — Momo

PANTOMIMA CZYLI O JĘZYKACH OBCYCH

Halo, halo, czy tu Paryż?

Kraków — miasto niemal przez cały rok odwiedzane przez obokrajowców — w niektórych sytuacjach nie jest dla swych gości zbyt laskawy. Oto kilka charakterystycznych obrazków ilustrujących tę tezę.

Począ Główna. Dział rozmów międzynarodowych i międzykrajowych. Do urzędu wchodzi para młodych Anglików, pragnąca zamówić rozmowę telefoniczną. Po wielu gestykulacjach i pantomicznych występach mężczyzny udało mu się jakoś złożyć zamówienie. Dramat rozpoczął się potem. Po odejściu od okienka z pokwitowaniem opłaty za rozmowę, na którym jest także wypisany kolejny numer zamówienia, wywołany przez megafon, przy otrzymaniu połączenia, młoda para zatrzymała się bezradnie. Myśleli, że połączenie już mają, nie wiedzieli tylko, w której kabinie. Tymczasem panienki nakazały im siadać i czekać. Ponieważ obokrajowcy naszego języka nie znali, zrozumieli po krzykiwaniu urzędniczki jako niedopięnięcie jakichś formalności. Zaczęli się miotać po holu, starając się przeczytać niezrozumiałe dla nich informacje i cenniki. Wreszcie jakiś starszy pan w okularach, znający po niemiecku najwłaściwiej jedynie dwa słowa: „lange” i „warten”,

zasięgnąwszy uprzednio w okienku informacji, zaczął im tłumaczyć, szeroko gestykulując, energicznie stukając palcem w zegarek, pokazując ciągłe cyfry 5 i powtarzając owe dwa nieszczęsne słowa. W końcu młoda para rozjaśniła się w uśmiechu: zrozumieli, że połączenie będzie dokładnie o godz. 5 po południu... Objawczy się ramionami wyszli z gmachu poczty, myśląc zapewne, że jakąż to doskonałą punktualnością pracuje poczta w naszym kraju.

Wkrótce po nich zjawili się Uzbeki. Ogorzali panowie w ludowych czapczkach śmiało podeszli do okienka. „Po rusku nie umiem” — ostudziła z miejsca ich przyjazne uśmiechy starsza pani. „Charaszo” — odezwała się zachęcająco młodsza. Widocznie tyle biedaczka zapamiętała ze szkoły. Przyszło jej więc do niej. Odegrała teraz sceny żywym przypomniały najzabawniejsze gagi z komedii filmowych. Jednakże z nimi poszło łatwiej. Ale tylko do czasu! Po zaplaceniu rachunku obaj panowie pędem pobiegli do kabin, przy czym niższy chwycił kolejną każdą słuchawkę wrzeszcząc w niebogłosy: „Pietia? Pietia?” Z trudem udało się ich uspokoić, ale od kabin udało nie odeszli. O nie! Stali twardo, czekając na swego Pietię i znów przyjaźnie uśmiechali się do ludzi.

Najbardziej jednak tragicomiczne oblicze miała historia, jaka przydarzyła się młodemu Francuzowi. Przyszła do niego o godz. 10.30. Wyglądał na takiego, którego w życiu szczęśliwie ominęły wszelkie niepowodzenia i który przywykł do tego, że zawsze realizowane są jego zachcianki. Zarządzenie złożył gładko i szybko, posługując się wizytówką z nazwiskiem i numerem telefonu. Nieszczęśliwie, podobnie jak Anglicy myślał, że połączenie z Paryżem otrzyma natychmiast. Podtykając więc pod nos każdemu swoją kartkę ustawił dowiedzieć się, z której kabiny ma rozmawiać. Wreszcie, nieco już zdenerwowany, popędził z powrotem do okienka, gdzie oczywiście niczego się nie dowiedział. Rozpoczął więc wędrowkę po holu każdemu zadając to samo pytanie: „parlez-vous français?” Tu zauważył, że każdy trzyma w ręce kartkę podobną do jego kartki, zrozumiał więc, że trzeba usiąść i czekać. Usiadł pechowo — obok podchmielnego jegomoscia, a gdy zbudziwszy tegoż swoim „parlez-vous français” usłyszał w odpowiedzi „ja, ja”, uczył się go jak rzep. Nareszcie mógł dać upust swojej dystygnowanej francuszczyźnie, z której przebiegały słowa skargi, goryczy i nadziei. Podpity poliglota skwitował całe to przemówienie jednym krótkim „ein”, po

czym, wyrwany Francuzowi kartkę z ręki udał się do okienka. Gdy tam dowiedział się, że rozmowa ma być z Paryżem, zrobiło to na nim piorunujące wrażenie. Po raz drugi usiadł przy zagranicznym gościu, po czym rozpoczął monolog, zaczynający się mniej więcej w te słowa: „Będziesz ty brachu długo czekał”. „Brach” to bład, to móż czerwienił, w końcu zaczął z cicha popłakiwać, pokrzykując co jakiś czas. W końcu zapęła się nim jakaś uroczą dziewczyna, wyprawiającą nieszcześnie z urzędu.

A swoją drogą, warto się chyba zastanowić nad obecnym stanem rzeczy. Czyżby w całej krakowskiej telekomunikacji nie znalazło kilku panienek, znających przynajmniej dwa języki obce? Na okienka panienek, znających przynajmniej dwa języki obce, znajomość się rozmowy międzynarodowej, a to do czegoś zobowiązuje. Myślę, że sprawa jest do załatwienia i wymaga tylko dobrej organizacji i inicjatywy kierownictwa poczty. Choćby to miały być jedynie informacje na ścianach w kilku językach, dyżury studentów lub emerytowanych nauczycieli języków obcych. Pomysłowy może być wiele, potrzeba jedynie dobrej woli.

POCZTA WCZASOWA

ZMIERZCH KOSARZYSKA?

Przed kilku laty Kosarzyska jako Piwnicznej (woj. nowosądeckie) stały się modną w całej Polsce miejscowością letniskową. Wydaje się jednak, że okres ich chwwały już minął — takie wrażenie odniosłem tego lata.

W Kosarzyskach cuchnie. Przybyło tu przez ostatnie lata kilkadziesiąt nowych domów, ogromna restauracja w regionalnym stylu, trwa budowa nowych ośrodków wczasowych a nadal nie ma kanalizacji. W efekcie niezczystości odprowadzane są do kanału burzowego, by następnie trafić do miejscowego potoku. Każda studzienka kanalizacyjna w jezdnym jest więc źródłem nieznośnego fetoru, odstraszaającego od spacerów.

W okolicy basenu kąpielowego wyznaczono teren dla indywidualnie biwakujących turystów, zaś obok powstało dzikie wysypisko śmieci, rosnące z dnia na dzień. Do wywozu sterty puszek po konserwach, szkła z porzucanych butelek itp. nikt się nie kwapi.

Kolejna, przykra niespodzianką zaserwował wczasowiczom „Ruch”. Był wiele lat temu w Kosarzyskach klub-kawiarnia z biblioteką,

poem go zlikwidowano, otwierając zwykły uliczny kiosk. Ten zaś od początku lipca stoi zamknięty. Kiedy — czy w ogóle — zostanie otwarty, nie wiadomo. Po gazety a także bilety autobusowe, znaczki pocztowe i inne tym podobne drobiazgi trzeba jeździć do odległej o 3 km Piwnicznej.

Polecam te uwagi pod rozwagę władz miasta i gminy Piwnicznej. W reklamowanej, turystycznej miejscowości takie rzeczy naprawdę nie przystoją.

„WIERNY WCZASOWICZ” (nazwisko i adres znane redakcji)

UDANE WCZASY ALE...

Ostatniego dnia pobytu na ziemi sądeckiej pragnę się podzielić z jej gospodarzami swoimi uwagami wczasowicz-turysty. Po dwóch tygodniach wracamy wypoczęci i zadowoleni. Kwatery, w jednym z nowo wybudowanych domów wczasowych wygodna i niedroga — 60 zł za dobę. O walorach krajoznanym i krajoznawczym tego województwa nie piszę, nie trzeba bo wszędzie jest sławne. Pomaga też dobra zawyżona informacja turystyczna. W Grybowie wydzielono dla wczasowiczów bezdmuchną i bezalkoholową

restaurację — obsługa miła i sprawną. Ale aby obraz był pełny należy wspomnieć o mankamentach, które mamy nadzieję, gospodarze województwa wezmą pod uwagę i w miarę możliwości usuną.

Drogi drugorzędne są często w bardzo słym stanie np. szosa Florynka — Nowy Sącz na odcinku Błociszowa — Królówka oraz szosa Grybów — Tarnów, około 4 km od krzyżówki za Bobową. Marzę w restauracjach niższych kategorii są zbyt wysokie. Może małe lokale oferujące 3-4 potrawy, rozwiązywałyby ten problem. Należy też zmoczyć czujność nad czystością rzek. Nie mielibyśmy odwagi wykopać się w Białej po zaobserwowaniu jak brudne i cuchnące dopływy zasila jej wody.

Pisałem o dobrej informacji. Ale niestety, czasem nie jest ona zbyt aktualna. W przewodniku „Gorlice i okolice” mowa o izbie pamięci poświęconej Grotowskiemu w Grybowie, która od kilku lat nie istnieje. Powtarzam raz jeszcze, są to tylko małe plamki na pięknym obrazie Nowosądeckiej i bardzo pragniemy aby ich nie było.

ELŻBIETA I JERZY MACHOWCZYKOWIE
ul. Przędowników Pracy
53-235 Wrocław

Jeden z podobozów w ośrodku Krakowskiej Chorągwi ZHP w Jasieńcu grupie modelarzy

Zorganizowany został staraniem Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkańców i Zarządu Krakowskiego LOK. Uczestnicy doskonalą swoje umiejętności i pod okiem doświadczonych instruktorów konstruują modele pływające i latające. Podoboz oznaczono kryptonimem „Manualni”. Młodych modelarzy zastaliśmy w trakcie przeprowadzania prób, wykonanych przez siebie modeli. O ile pogoda dopisze, przed opuszczeniem obozowiska, zorganizują zawody modeli latających, prezentując efekty swej pracy w obzbie. (s8)

Fot. OTTO LINK



Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Krakowie przyjmie do pracy pracowników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych do przyrządzenia w zawodzie MASARZA, WĘDLINIARZA WYKŁAWACZA

w nowouruchamianym oddziale produkcji garmazeryjnej.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- możliwość uzyskania dobrych zarobków, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy
- bezpłatne posiłki regeneracyjne przez okres całego roku
- możliwość korzystania ze stołówki pracowniczej, wczasów krajowych i zagranicznych oraz z dobrze zorganizowanej własnej bazy socjalnej.

ZGŁOSZENIA przyjmuje Dział Kadry i Szkolenia Zawodowego, Kraków, ul. Rzezińska 28, tel. 155-41.

KRAKOWSKIE ZAKŁADY USŁUGOWE „RENOWACJA”, ZAKŁAD WŁASNY WUSP „GROMADA” — w KRAKOWIE ul. FLORIANSKA 18 — DZIAŁ SŁUŻB PRACOWNICZYCH telefon 277-36 — w porozumieniu z KRAKOWSKĄ KOMENDĄ OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY

ogłasza przyjęcia

chłopców, w wieku od 16 do 18 lat — do jednorocznego Ochotniczego Hufca Pracy w celu nauki zawodu o specjalnościach:

- SZKLARZ USŁUGOWY
- TAPICER MEBLOWY.

Przy przyjęciu należy przedłożyć następujące dokumenty:

- ▲ podanie o przyjęcie w obranym zawodzie
- ▲ świadectwo ukończenia klasy VIII
- ▲ zaświadczenie o stanie zdrowia, wydane przez lekarza zakładowego
- ▲ pisemną zgodę rodziców
- ▲ dowód osobisty rodziców (do wglądu).

Młodzież pobiera naukę zawodu pod opieką instruktorów-nauczycieli zawodu. Młodzież korzysta z wszelkich uprawnień socjalno-bytowych, przysługujących młodzieży pracującej.

K-4186

Nieruchomości

W NOWYM SĄCZU część domu o pow. 110 m² — sprzedam. — Oferta 57561 „Prasa” Nowy Sącz, Narutowicza 6. S-57561

DOM z ogrodem sprzedam. Maria Baktura, Zawoja 1, nr 915 (Mętle). g-58487

DOM mieszkalny drewniany — dwa pokoje, kuchnia, spiżarka, w dobrym stanie — działka budowlana 50 arów, w Zukowicach Nowych — blisko przystanku MKS — sprzedam. Zgłoszenia: Katarzyna Wielgus, Tarnów, Limanowskiego 15/4 — tel. 28-32 — wieczorem. T-54775

K U R S Y PRZYGOTOWAWCZE do egzaminu państwowego na tytuł TECHNIKA EKONOMISTY

z zakresu policealnych studiów zawodowych, o specjalnościach:

- 1) ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
- 2) ekonomika i organizacja budownictwa
- 3) obsługa ruchu turystycznego
- 4) hotelarstwo
- 5) ekonomika płacy, pracy i spraw społecznych

organizuje

ZARZĄD KRAKOWSKI TWP.
Kraków, ul. Basztowa 15, IV p.

Informacje i zapisy codziennie, z wyjątkiem sobót, w godz. 12-14, oraz we wtorki i czwartki, w godz. 15.30-17.30.

K-5347

Praca

LEKARKA przyjmie opiekunkę do dziecka, na bardzo dobrych warunkach. Tarnów, Zawadzkiego 6/16. T-54770

Sprzedaj

WARSZAWA M-20 — tanio sprzedam. Dębica, ul. Tysiąclecia 56. T-54791

WIĘKSZA ilość cebulek naryczów (1 sztuka 6 zł) — sprzedam. Władysław Gutowski, 55-108 Tarnów, Sowiańskiego 10/6. T-54795

Lokale

KRAKÓW — Nowa Huta, M-3 spółdzielcze, zamiennie na podobne lub większe w Nowym Sączu. Zgłoszenia: Bolesław Rusnak, Świńskiego 225. S-53338

ZAMIENIE mieszkanie — M-4, pierwsze piętro, w Śędziszowie Małopolskim — na M-3 w Tarnowie. — Zgłoszenia: Tarnów, tel. 28-88. T-54785

3 podgrzewacze pojemnościowe

typu PP-9, V=2500 l, średn. 1200 l c=3085 z węzownicą nr 3 p. o 12,8 cm².

KUPI natychmiast

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górnictwa Naftowego w Krakowie, ul. Lubicz 25.

Oferty uprasza się kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Geofizyki Górnictwa Naftowego Kraków, ul. Lubicz 25, Dział Inwestycji tel. 155-52.



Czystość — sprawa wszystkich

O czystości i porządku w mieście musimy dbać wszyscy i musimy to robić ciągle. Dlatego też niezwykle ważną sprawą jest zainteresowanie kwestią czystości miasta nas wszystkich. Tylko presja społeczna wywierana na przedchodzącego urzędnika, który nie chce wykonać swojej pracy, który nie dba o czystość i estetyczny wygląd swoich placówek, przedsiębiorstwa transportowe itd.

Przedstawiciele tych instytucji wraz z dyrektorami wydziałów UM, naczelnikami dzielnic, miast i gmin woj. krakowskiego uczestniczyli wczoraj w — prowadzonej przez wiceprezydenta ANDRZEJA ZMUDE — naradzie poświęconej właśnie problemom czystości.

Zlecono szereg konkretnych prac do wykonania. M. in. do 15 września naczelnicy gmin mają przygotować na swoich terenach odpowiednio wysypiska śmieci. W tym samym czasie MPK zobowiązane zostało do rozwiązania kwestii czystości autobusów i tramwajów. Z kolei przedsiębiorstwa transportowe mają zadbać o takie ukształtowanie samochodów, by żadne nie zostawiały za sobą smugi piasku, cementu itp. Zaś handel ma uporządkować sklepy i targowiska.

Jeśli zadania te zostaną wykonane, stanie się wokół nas czystiej. Pod warunkiem jednak, iż zainteresowani nie potraktują tego jako jeńców wojny.

Nieświeże artykuły mleczarskie

Wina sprzedawców ale i systemu rozliczeń

Nie zawsze znajdujemy na wyrobach mleczarskich wybite daty. Czasami też nie wiemy co one znaczą. Przypominamy więc Czytelnikom, że datę produkcji na opakowaniu posiadają serki homogenizowane, masła, twarogi, dają trwałości — smietany, kefir, maślanka, datę rozlewu — mleko, jogurt.

Piszemy o tym dlatego, iż mnożą się sygnały Czytelników o sprzedaży nieświeżych artykułów mleczarskich. Potwierdził to nasz wczorajszy rajd po sklepach krakowskich.

Sklep nr 1041 w Podgórzu: data trwałości sprzedawanego tam sera homogenizowanego (chudego) — 15.VIII. Foliowe opakowanie sera było przekute, by wyrzucić wieszko nie ujawniło sfermentowanego wnętrza. Zapytana o wyjaśnienie ekspedientka podała nam w odpowiedzi ser, który zachował całość opakowania.

Sklep „Jogurcik” przy ulicy 18 Sycznia: wśród licznych butelek kefiru znaleźliśmy i

takie z datą trwałości 21.VIII. Nie dość uważny klient z pewnością kupi także ten zepsuty. Sklep spożywczy „Społem” nr 38 (ulica Karłowicza): ta sama sytuacja z smietaną. Sprzedawcy poinformowali nas, że „tej smietanki nie jest”. Sklep nr 956 przy ulicy 18 Sycznia: smietanka i mleko posiadają datę 21.VIII. Wyjaśnienie sprzedawcy — „coś trzeba sprzedawać”.

WSS „Społem” poinformowało nas, że sklepy duże, branżowe, posiadają prawo zwrotu przedatowanego towaru. Z prawa tego nie mogą jednak korzystać sklepy małe, nie zachowujące ciągłości sprzedaży; niesprzedany towar obciąża finansowo personel. Konieczne jest zwiększenie wymogów i częstsza kontrola niezetelnych sprzedawców. WSS „Społem” winno jednak zmienić system rozliczeń, który pośrednio zmusza sprzedawców do tego (typu kombinacji).

(HP)

mała KRONIKA

● PAN Komisja Socjologiczna (Sawkowska 17): Posiedzenie naukowe. Prof. Bernard Barber z Nowego Jorku wygłosił odczyt — 18 ● „Piwnica pod Baranami” (Rynek Gl. 27): Koncert grupy jazzowej „Extra Ball” z udziałem wokalisty Stanisława Sojki — 19.30.

Czyje ucho, czyje?

Ok. 50 m od ruchliwej zrosy w Brończykach (tuż za Słonimkami), w szczerzym polu wykopany jest głęboki doł. A z dołu tego wydobywa się wprost nieprawdopodobny fetor. To właśnie miejsce upatrzyli sobie Gminna Spółdzielnia ze Słonimki na wysypisko odpadów z uboju zwierząt. W dole, rżymym niezabezpieczonym, znajduje się więc całe mnóstwo głów, nóg i uszu bydzących, które to części okolicznych psów roznoszą po polach i domostwach. Już przed 10 laty Powiatowa Stacja Sanepid-u w Miechowie wydała zakaz wywozu i gromadzenia w tym miejscu zwierzęcych odpadów. Posyłałowało — na tydzień. Potem wszystko potoczyło się starym torem, tzn. odpady nadal są wyrzucane. W GS Słonimki powieszono nam, że doli zalewa się wodą, ale dopiero po ich całkowitym napienieniu, co trwa i parę tygodni. A gdyby tak kopali płytsze doły, lub zalewali je wodą po każdym wyrzuceniu odpadów? Czy to tak trudno? (em)

Raport z Krakówki

WCZORAJ — na prelekcjach tramwajowym przy skrzyżowaniu ul. Karłowickiej z Batorego zauważyliśmy, że szybka rozkład jazdy jest zbliża, a wewnątrz smietnik. Pomyślowo, przynajmniej, ale może lepiej będzie wyrzucić śmieci do kosza? ♦ Już o godz. 21 obsługa kawiarni „Noworol” zlikwidowała spod arkada stołki, mimo że kawiarnia czynna jest do godz. 24. Zawiedzeni klienci musieli odejść z kwitkiem, ponieważ wewnątrz kawiarni nie było już jednego wolnego miejsca... ♦ w sklepie spożywym

przy ul. 18 Sycznia, na przeciwko Pewexu, spotkaliśmy jakis przedziwny produkt, nazywany serkiem „homogenizowanym”. Dziękujemy, nie „becmy” go próbować... ♦ kiosk „Ruch” przy ul. Dobrego Pastera (jedyny w tej rejonie), od ponad tygodnia jest zamknięty. Dlaczego — nikt nie wie? My sądzimy, że pani ekspedientka wyjechała sobie na krótki, letni odpoczynek. ♦ w podkrakowskiej wsi Miłocice aparat telefoniczny zainstalowany dla potrzeb całej okolicy w OSP milicyjny od ponad 5 miesięcy. Co pewien czas przychodzi do niego fachowiec, ogląda telefon dokładnie po czym odchodzi, a aparat nadal milczy. ♦ od jakiegoś czasu w sklepach warzywniczych nie można dostać zwykłej marchewki. A szkoda, bo lekarze mówią, że bardzo zdrowa... (en)

Muzyka w starym Krakowie

Koncerty Capelli Cracoviensis

STANISŁAW GALONSKI — dyrektor Festiwalu „Muzyka w Starym Krakowie” organizowanego przez Filharmonię Krakowską — na koncert inauguracyjny Festiwalu zaprosił założony i prowadzony przez siebie w latach 1960—70 bydgoski zespół „Capella Bydgostiensis”. Koncert finałowy przeznaczony do wykonania w macierzystej instytucji, natomiast „półmetek” Festiwalu, czyli wieczory w ubiegłą środę i czwartek, wypełnił koncertami swojej „Capelli Cracoviensis”. Zespołem tym St. Galonki kieruje od chwili jego powstania, tj. od lat osmiu.

Program występów objął pierwszego wieczoru muzykę baroku: „Cztery pory roku” A. Vivaldiego oraz „Vesperae de Sanctis” J. Staromejskiego — utwor wykonany dopiero po raz drugi po jego odnalezieniu (pierwsze wykonanie w Starym Sączu 2.VII. br.). Następny zaprezentowano renesansową komedię madrigalową bolońskiego twórcy przełomu XVI i XVII w. A. Bacchierego „La pazza senile” (Szalonec szalone). Partie solowe czterech koncertów skrzypcowych (zatytułowanych „Wiosna”, „Lato”, „Jesień”, „Zima”) uchochodzących w skład cyklu Vivaldiego wykonywali kolejno studenci krakowskiej Wyższej Szkoły Muzycznej. Miłą niespodzianką sprawił publiczności otwórcza „Zima” ROMAN REINER, studiujący pod kierunkiem prof. Eugenii Umiańskiej. Mimo niesprzyjających warunków akustycznych w kościele S.S. Piotra i Pawła (ponad 2-sekundowy pogłos) interpretacja jego znaczenie przekraczała poziom zwykłej poprawności. Wśród solistów wykonujących „Vesperae” zdecydowanie wyróżnił się sopran (EWA KOWALCZYK) o umiarkowanej suobódzie i czystości emisji.

Do włoskich partii wokalnych dołączona została w „La pazza senile” partia mówiona w języku polskim (JERZY BINZYCKI). Dowcipny, rytmiczny komentarz piosenki Joanny Kulmowej umożliwił słuchaczom śledzenie perypetii bohaterów i — w ślad za tym — świetną zabawę. (n)

Foto-kpiny

Zarowe nogi i mocne nerwy musi mieć ten, kto chciałby w Krakowie szybko zrobić sobie zdjęcie, np. do legitymacji czy paszportu. Przy Rybku Głównym 9 na arcziach Zakładu Fotograficznego królki naps „Automat niezgodny”. Wspinaćca na schodach do Zakładu Fotograficznego przy ul. Grodzkiej 6 też nie daje efektów: drzwi zamknięte i kartka „Nieczynne do 26 bm.”. Przy ul. Floriańskiej pracownia fotograficzna pani Danuty Komarzewskiej zamknięta na cztery spasty bez podania przyczyny ani terminu otwarcia. W „Pro arte” przy ul. Floriańskiej 15 obiecuje zdjęcie ca. 2 tygodnie, podobnie czekają w innych zakładach fotograficznych.

Czy nie należałoby jednak przed okresem urlopowym rozplanować terminy zamknięcia poszczególnych zakładów, a na drzwiach podawać informację, który z pobliskich może przyjąć klientów? (im)

Wypadki, kraksy

- Kolo Zabierzowa samochód najechał na ślup. W wyniku wypadku obrażeń doznał: Waltraud Stanek (zam. w Nowym Bieleniu, woj. katowickie) i Włodzisław Kozłowski (zam. w Krakowie, przy ul. Chodkiewicza 3).
- Autobus linii 217 poturcił na ul. Prądnickiej Adama Domina (zam. przy ul. Chelmońskiego 21).
- Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 120 pacjentom. (h)



Przy takim parkowaniu pozostanie przechodniom zajęte jesienne lub omiające ulicę Staroego Miasta. Fot. W. KLĄG

Czego możemy od Was oczekiwać dla Krakowa i krakowian

W Prokocimiu Nowym może być ładnie

Mówi kierownik administracji osiedla Andrzej Latosiński

Prokocim Nowy — jedno z najładniejszych krakowskich osiedli. Mieszka tu 20 tysięcy osób, przeszło 10 procent liczby mieszkańców Podgórza. A więc tyle osób ma satysfakcję z własnego mieszkania. Ale imie niedogodności życia na nowym osiedlu występują w cała ostrością. Osiedlem zarządziła Krakowska Spółdzielnia Mieszkaniowa, a ścisłej administracją osiedla na czele której stoi mgr Andrzej Latosiński. Zwróciliśmy się do niego z pytaniem co może zrobić jako gospodarz osiedla aby Nowy Prokocim szybciej stawał się osiedlem atrakcyjnym.

— Zaczynamy od makroproblemów: budownictwa, obiektów handlowo-usługowych i porządkowania osiedla.

— Tutaj moje możliwości są niestety bardzo ograniczone. Mogę wysłać kilka pism do firm których obowiązkiem jest realizacja tych przedsięwzięć a efekt jest taki, że po którychś tam z kolemi wiadomości otrzymujemy odpowiedź, że nie jestem dla nich partnerem z formalnego punktu widzenia nie to uzasadnione gdyż partnerem takim jest dla nich w naszym przypadku Inwestprojekt i DRM-K-2.

— Nasuwa się więc wniosek, że klopoty Prokocimia mają swoje korzenie także w błędach organizacyjnych.

— Tak, choć zanim ruszyła budowa osiedla zaproponowałem władzom Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej abym jako przyszły użytkownik o-

siedla otrzymał powierzchniowo inwestycyjne. Wówczas załatwienie wielu problemów odbywałoby się prosto na placu budowy. W obecnej sytuacji formalnie nie mam prawa wstępu na budowę. Moje sugestie i propozycje trafiają więc do inwestora potem do projektanta, a kiedy dotrą do wykonawcy bywa już za późno. Przykładowo można podać dwie. Proponowaliśmy pewne zmiany w projektach bloków piecokondygnacyjnych polegające na wygospodarowaniu części piwnic na lokale usługowe. Udało się tylko w jednym przypadku. Inna sprawa nie dotycząca może bezpośrednio mieszkańców, ale o kapitalnym znaczeniu wobec trudności energetycznych, to oświetlenie klatek schodowych w wysokich budynkach na osiedlach Parkowym i Zastawnym. Projektant nie przewidywał tam tzw. wyłączników czasowych. Kiedy pomnożyłem ilość punktów świetlnych przez liczbę klatek kondygnacji i bloków wyszła z tego astronomiczna cyfra. Natychmiast podnieśliśmy larum, sprawa potoczyła się u urzędowym trybem i do dzisiaj światło świeci się non-stop przez okragłą noc...

— A co proponuje Pan z rzeczy które można być z pożytkiem powielić na innych osiedlach?

— Moje propozycje są już częściowo sprawdzone w praktyce. Niedawno na jednej z narad poświęconych sprawom porządkowania Prokocimia, kiedy dyrektor KPRI tłumaczył się brakiem ludzi, zaproponowaliśmy wspólnie z Komitetem Osiedlowym zorganizowanie byrady zlożonej z mieszkańców osiedla, która podjęła by prace realizowane przez

KPRI, oczywiście za dopłatnością. Sprawa ułada się, choć nie w wymiarze, który by nas satysfakcjonował w pełni. Istotną sprawą jest mieć dobry zakład opiekuńczy. W naszym przypadku jest nim „Pelma”, która dzięki osobistemu zaangażowaniu dyrektora Romana Wnieka bardzo nam pomaga w zakresie estetycznej osiedla. Jako pierwsi powołałymi osiedlowy zakład zieleni. Gdyby przygotowany front robót zezwalał na systematyczne działania, efekty jego pracy byłyby już widoczne.

Te trzy momenty mają istotne znaczenie w kwestii, która chciałabym poruszyć na końcu, a to dlatego, że znajduje się w zasadzie jeszcze na etapie programu. Otóż jako pierwsze osiedle w Krakowie postaraliśmy się o realny projekt uplastycznienia osiedla. Składa się on z wielu elementów, m. in. dekoracyjnych, informacyjnych oraz rekreacyjno-wypoczynkowych. Jestem zdania, że skoro niewiele może zdziałać w kwestiach wielkich, pchajmy sprawę naprzód małymi krokami. Liczę, że właśnie w tych z pozoru małych sprawach pomoże nam samorząd osiedlowy i mieszkający osiedla, którzy w wielu wypadkach dali dowód, że nie są im obojętne sprawy estetycznego wyglądu osiedla. Sądzę bowiem, że nasze osiedle pod względem rozplanowania przestrzennego jest stosunkowo udane; potrzeba trochę czasu i zaangażowania, żeby na Prokocimiu Nowym żyło się lepiej.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy wnikliwości i pomysłowości w realizowanych zamierzeniach. (tor)

PROGRAM I	17.00 Spotkania z medycyna — Choroba alkoholowa (kol)
14.30 Redakcja szkolna zapowiada	17.30 „Na morzu” — odc. V pt. „Pilot na pokładzie” — film obycz. prod. TV NRD (kol)
14.40 Program dnia	18.35 Magazyn motoryzacyjny (kol)
14.45 Wakacyjne Kino Młodych — „Feldpost Ostern 1942—1944” — film dok. prod. pol. „Ostatnie listy” — film dok. prod. ZSRK	19.00 Dobranoc dla najmł. i Siódmka (kol)
15.30 NURT — Psychologia	19.30 Wieczór z dziennikiem (kol)
16.00 Dziennik (kol)	20.30 Festiwal Interwizji — Sopot 78 — cz. I (kol)
16.10 OBIEKTYY	
16.20 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym” (kol)	

TV PROGRAM TELEWIZJI	16.35 Tajemniczy świat przyrody: „Środowisko a organizmy żywe”, „Wpływ środowiska na rozwój embrionalny” (kol)
21.30 „Polska z lotu ptaka” — film dok. TVP (kol)	17.10 Turystyka i wypoczynek (kol)
21.50 Festiwal Interwizji — Sopot 78 — cz. II (kol)	17.40 „W kregu anegdoty” — pr. public. kult.
23.20 Dziennik (kol)	18.10 Prześlad filmów o sztuce — Zakopane „Jubileusz... i co dalej...” (kol)
PROGRAM II	19.10 KRONIKA (Kr.)
16.30 Program dnia	

19.30 Wieczór z dziennikiem (kol)	20.30 Kino Letnie — „Cała naprzód” — kom. przyg. prod. pol.
21.55 24 godziny (kol)	22.05 Opowieści Starszego Pana — „Dziadek Październik” — gawęda literacka J. Przybory (kol)
22.20 Studio Sport — Wokół stadionów — Przed mistrzostwami Europy w lekkiej atletyce (kol)	

TEATR

MINIATURA (pl. Ducha 3): Alfred de Musset: Noc, karypis i drzwi — 18.15, MUZYCZNY (Lubicz 18): F. Lehár: Kraina uśmiechu — 19.15

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Miłosne życie Budimira Trajkovicia (Jug. 12 lat) *100 — 15.45, KIJOW (Krasinskiego 34): Bitwa o Midway (USA 15 lat) **100 — 17.20, KULTURA (Rynek Gl. 27): Romantyczna Angielka (ang. 18 lat) **100 — 9.15, 11.15, 13.30, 15.45, 20.15, Kłopotliwy gość (pol. b.o.) *100 — 13, Pancerni Polakom (radz. b.o.) **100 — 19.30, Szczepińskiego Nowego Roku (fr.-wł. 15 lat) — 10, 12, 14, 16, 18, 20, MASKOWKA (Dzierżynskiego 53): Rewolwer Pymon 357 (fr. 15 lat) **100 — 12, 17.30, 19.30, Górka króla wieszczom (CSRS b.o.) **100 — 15.30, MŁODA GWARDA (Lubicz 15): Komandosi (wł.-FRN 15 lat) *100 — 14.45, 17, Szczepińskiego (ang. 15 lat) — 19.15, MIKRO (Dzierżynskiego 9): Intryga rodzinna (USA 15 lat) — 19.45, 18.15, 19.30, PASAZ BIELAKA (Wielka podroź Bolka i Lolka — 10, 14, 16, Kone Valdeza (wł. 15 lat) *100 — 12, Niewierni zona (fr. 18 lat) **100 — 18, 20, PUCHATEK (Park Jordana): Reksio telewizyj (pol. b.o.) — 16, 17, Miłość w godzinach nadliczbowych (ang. 15 lat) *100 — 18, SFINKS (os. Górnego Św. (ang. 18 lat) *100 — 10, 18, 20, SZUKA (Jana 4): Żądło (USA 15 lat) *100 — 10, 12.30, 15.45, 18, 20, SWIT DUZA SALA (os. Trainale 10): Mandingo (wł.-USA 18 lat) *100 — 14.45, 19, 20, 21, SWIT MAŁA SALA (os. Trainale 10): Serpico (wł. 18 lat) *100 — 10, 12, 14, 16, 18, 20, ŚWIATOWI MAŁA SALA (os. Na Skarpie 7): Dom pod czerwona latarnia (węg. 18 lat) **100 — 15, 18, 20, ŚWIATOWI MAŁA SALA (os. Na Skarpie 7): Cenny depozyt (fr. 12 lat) *100 — 15, 17.15, Mroźny pęcherz (hiszp. 18 lat) — 19.30, WIERCHA (Boh. Stalingradu 19): King Kong (USA 15 lat) *100 — 10, 12, 30, 15.30, 18, 20, UGOREK (os. Ugorek): Mój kochany małż i ja (NRD b.o.) *100 — 15, Nieme kino (USA 15 lat) **100 — 17, Pierwsza spojówka noc (wł.-fr. 18 lat) **100 — 19, WANDA (Warszńskiego 9): Sierzeży (USA 18 lat) *100 — 15, 18, 20, 15, 18, 20, 15, WARSZAWA (Stradom 15): Rollercoaster (USA 15 lat) *100 — 10, 12, 15, King Kong (USA 15 lat) *100 — 10, 12, 30, 15, 18, 20, WOLNOŚĆ (18 Sycznia 1): Tajemniczy blondyn w czarnym bute (fr. 15 lat) — 10, 12, Wodnie (pol. 18 lat) *100 — 15, 18, 20, 15, WZROŚ (Zamojskiego 50): Mezczyzna z białym goździkiem (szwedz. 15 lat) *100 — 16, 18, 20, WISLA (Gazowa 25): Ostatnie zadanie (USA 18 lat) **100 — 11, 18, 20, Nickelodeon (ang. 12 lat) *100 — 13, 15, 15, ZWIAZKOWIEC (czeskojęzyczna 7): Trzy kobiety (USA 18 lat) **100 — 15, 18, 20, 15, 20, 15.

CO GDZIE KIEDY?

PIĄTEK 25 SIERPNIA

Ludwika jutro Konstantego

rysunek, rzeźba — Lidia Wilk (13 — 20), GALERIA „B” DESA (Jana 16): (11—19), GALERIA DESA (Jana 3): (11—19), GALERIA DESA (Nowa Huta, os. Kosciuszkiowskie): Wystawa F. Szyszyki „Poza punktem zbiegu” (11—19), GALERIA ZPAF (Floriańska 34): (10—18), GALERIA ZPAF (Anny 9): Wystawa fotografii — „Adolf Clemens i jego studenci” (10—18), GALERIA SZTUKI WSPÓLczesnej — KRAMI DOMINIANSKIE (Stolarska 8—10): Wystawa białok J. Darowskiej-Dousa (11—19), MPK (Mały Rynek 4): CZYTELNI (10—21), GAL.: (11—19), MPK (pl. Centralny): CZYTELNI (10—20), GALERIA: Wystawa Izzy Derkety-Wielnickiej „Teatr w malarskiej” (10—20), DWOREK JANA MATEJKI W KRZESLAWICACH (Krzeslowski 5): (10—18, wst. wol.)

MSYENICE — MEJSKIE SALA WYSTAWOWE (3 Maja): Wystawa „Malarstwo i grafika” — G. Banaszkiewicz, A. Bubenek i H. Cader (8—14), DOM GRECKI (Sobieskiego 3): Wystawa: „Sztuka Jawy” (9—15), MDK: Wystawa pokonk. ozdób bibułkowych „Kwiaty Polskie” (8—19).

SZPITALNE DYZURNE

CHIRURGICZNY: Prądnicka 80, CHIRURGICZNY: Prokocim, UROLOGICZNY: Prądnicka 85, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Wilkowska, INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA 205-11 (czynna cała doba), DYZURNE PORADNIE MIĘDZYPACJENTOWE: Internistyczna, gabinet lekarska, stomatologiczna, gabinet zabiegowy (8—14), zgłoszenia wizyt domowych (8—19), Porady stomatologiczne: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Pogotowie Ratunkowe (ul. Lazuza) (14—7), — dia: ŚRODOWISKA (al. Pokoju 4) — tel. 181-80, 183-96

NOWE HUBY (os. Jagiellońskie bl. 1) — tel. 856-26

KROWODRYZ (Galla 24) — tel. 751-93

PODGÓRZA (Krasieckiego Bozna 3) — tel. 618-53, 650-58

MSYENICE (Sypialna 8) — PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA PRZYCHODNIA (Kosciuski 30) — PRZYCH. PRZYSZPITALNA 1 REJ.

Wszystkie placówki udzielają porad ambulatoryjnych oraz przyjmują wizyty domowe w zakresie ogólnym, pediatrycznym, stomatologicznym i zabiegowym (inne oddziały szpitali w rejonizacji).

POGOTOWIE

Lazuza 14, wypadki tel. 99, z chorowania i przewozy — 238-33, Informacja — 205-11, Centrala a bonencka — 238-00, Rynek Podgóski 2, 823-50, Lotnisko Balice 199-29, N. Huta 422-22, 415-70, Krzeslowski 22, Jerzmanowice 48, Proszowice 9, Myslenice 99, Skawina 9, Wieliczka 9, 233-54

APTEKI

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: 107-65 (czynny 8—15), Długa 88, Rynek Podgóski 9, Waryńskiego 24 (dien), Pstrowskiego 94 (dien), N. Huta, Centrum A, bl. 3 (dien), Centrum C, bl. 6, MSYENICE (Rynek 10) — tel. 202-77

WIELICZKA (Boh. W-wy 12) — tel. 276

SKAWINA (Ogrody) — tel. 430

INNE:

CYRK RADZIECKI (plac przy Moście Grunwaldzkim) — 19, AUTODROM (Krakowska 38): (11—20), FLYPPER CLUB (Rynek Gl. 24): (10—21), ŻEGLUGA KRAKOWSKA (Przystań obok Wawelu): Rejsy do Białej: 9, 11, 13, 15, 17, ZOO (Lasek Wojski): (8 do zmpuku), OŚRODEK INFORM. USŁUGOWEJ WUSP — „GROMADA” (Floriańska 34) — tel. 271-30, 228-80 (7—19), Nowa Huta (os. Zgodny 7) — tel. 447-31 (10—18), CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ WAWEL-TURIST (ul. Pawia 8) — tel. 260-91, 204-71 (8—20), SPOLZD. PUNKT KARDIOLOGICZNY (Reja 1) — zamawianie wizyt domowych tel. 225-66 i 225-11 (8—20), SPOLZDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY (zamawianie wizyt domowych) tel. 225-65 i 225-78 od 16 do 23.30,

TELIFON ZAUFANIA — MILICJA RADZI: 216-41 (czynny cała doba), TELIFON ZAUFANIA 471-37 (10—20), INFORMACJA KULTURALNA (Rynek Gl. 47) pok. 144 — tel. 244-02 (11—18), PORADNIA PRZEMALZENSKA I RODZINNA (Klub ZDK HLL, os. Miodoski 1): (17—20), PORADNIA PRZEMALZENSKA I RODZINNA (pl. Wiosny Ludów) USC (16—19).

RADIO

PROGRAM I

na fal 1322 m

DZIENNIKI: 6.00, 9.00, 10.00, 22.00, 23.00, 6.05 NURT: „Założenia programu z psychologii”. 6.25—9.00 Sygnaly

PROGRAM II

na fal 249 m

DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.40, 21.30, 23.30.

PROGRAM III

UKF 66.89 MHz

5.00, 6.00 Stan pog. i Wład. 6.05, 6.05 Między areną a dniem. 5.00 Gmin. dla leniw. 6.30, 18.00 Piotr. dia wyszak. 7.00, 8.00, 10.30, 12, 15, 17, 19.30 Ekspres po przeze świat. 7.30 Spacer po literat. (4) — gaw. J. Lanuskiego, 8.05 Co kto lubi. 8.00 „Liny mała pety”. 5 odc. pow. P. Dickinsona. 8.30 Kierm. płyt wytw. Pepta. 9.10 Nasz r. 78 (powt.). 9.45, 11.30 Dyskoteka pod gruszą. 10.35 Aranżacje W. Karolaka. 11.00 Życie rodz. — mag. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powt. z 1977. 13.30 „Pleniadę” — 6 odc. pow. A. Struga. 14.00 Lato w Filharmonii. 15.05 Wakacje ze szachem. Nie tylko wkołaści. 15.40 W roli głównej — Seweryn Krzywoski. 16.00 Pozar — rep. A. Bartosza (powt.). 16.20 Muzykobr. 16.45 Nasz rok 78, 17.05 Muz. p-ta UKF. 17.40 Studio Nagran — aud. J. Kordowicza. 18.25 Czas relaksu. 18.30 (4) Estrady „Kolumbowe”. 6dc. 6 (powt.). 19.30 Opera tyg. S. Prokofiew „Gracz”. 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. 6 pow. P. Dickinsona (powt.). 20.00 Blues wieczór i dziś, 20.30 Teatr naur — aud. A. Bartosza i W. Janickiego. 21.00 Kriestleriana (1), „Śladami Hoffmana w tworcz. Eranm i Wagnera”. 21.40 Śpiewa Zdzisł. Maniarska, Transfer. 22.05 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda 7 wczoraj — Zesp. Phoenix. 22.15 Trzy kwadr. jazzu — dyskogr. 23.00 Głos poetów — Mieczysław Jastrun. 23.05 Między dniami a snem.

PROGRAM IV

UKF 68.75 MHz

DZIENNIKI: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 16.40, 22.55.

5.00 Radiowy Almanach Sport. 5.10 NURT — „Zakoż. prog. z psychologii”. 5.30 Rytm i pios. 6.45 Bog. (Kr.). 6.45 Pios. dia solista. Bog. (Kr.). 6.50 Omów. pr. dia. (Kr.). 7.00 Piekak inf. turyst. (Kr.). 7.30 Muz. dzien obcy (Kr.). 7.50 Pog. (Kr.). 7.40 Radio dzyk. 8.00 Na ogniskach Hammondra J. W. Koniński. 8.10 P. Pauline — Son. 8.15 Rytm. 8.30 Lato z Radiem. 11.49 Wielki Festiwal Guberni Sullivanowa. 12.45 Klub wakac. przygody (Kr.). 12.45 Głoda płyt. 13.00 Mel. operetk. J. Straussa. 13.15 W rytmie syryj rumunskiej. 13.25 Nie tylko dia słuch. w mund. 14.30 Tu Si. Stereo (STEREO — KR.). 14.40 Muzyk. koncert. 14.45 Tu Si. Stereo. Portret słowem malowa. 15.35 Muz. 15.40 Książki, do których wrzaca 16.05 16. lek. jez. technic. 16.25 Szk. mistrzów, 16.40 Wład. nad Wisły i Dunajca (Kr.). 16.50 Wydawnictwa. opinie. ref. (Kr.). 17.20 Po jednej pios. (Kr.). 17.35 Rep. A. Bawickiej „Kropie gwiazdziste” (Kr.). 17.50 Muz. for. (Kr.). 18.00 W rytmie pop. (Kr.). 19.15 Muz. Wizja Polski Niepodległa! 19.60 o zdrowie cztow. 19.15 46 lek. 19.60 19.30 Koncert symf. — Ork. Symf. Radia Bawarskiego (STEREO — KR.). 21.05 Dawna i współczesna muz. Brzytów. 21.15 Laureaci chopinowskie na płytach. 22.15 Ekon. na co dzień. 22.30 Nokturny J. Fielda. 22.35 Kulisy historii.

Za zmiany wprowadzone w ostatecznej chwili w repertuarze teatrów, kin, radia i TV — Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA POŁUDNIOWA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ Adres redakcji: 31 072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30 980 Kraków *1, skrytka pocztaowa 556 TELIFON REDAKCJI: centrala czynna od godz. 6 do 9 w nocy — nr tel. 275